

## UZASADNIENIE

### **co do punktu 1. postanowienia z dnia 28 lutego 2023 roku**

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 18 listopada 2021 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi w sprawie o sygn. akt II Ns 1823/16 z wniosku J. M. z udziałem K. T., I. P., G. H., G. B., A. B., M. P. (1), M. P. (2), O. P., M. J. (1) - o stwierdzenie nabycia spadku po M. J. (2):

1. stwierdził, że spadek po M. J. (2), synu W. i S., zmarłym w dniu 15 listopada 2004 r. w Ł., ostatnio stale zamieszkałym w Ł., na podstawie ustawy nabyli: żona M. J. (3) z domu W. (córka K. i W.) w 1/2 (jednej drugiej) części oraz siostry: M. B. (1) z domu J. (córka W. i S.) i G. J. (1) z domu J. (córka W. i S.) po 1/4 (jednej czwartej) części spadku każda z nich;
2. ustalił, iż każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych.

M. J. (2), syn W. i S., zmarł w dniu 15 listopada 2004 r. w Ł., gdzie znajdowało się jego ostatnie miejsce zwykłego pobytu. W dacie zgonu był żonaty z M. J. (4), która zmarła w dniu 26 stycznia 2013 r.. Małżonkowie nie byli w separacji. M. J. (2) nie pozostawił dzieci własnych, przysposobionych ani takich które zmarły przed nim. Rodzice spadkodawcy zmarli przed nim: S. J. zmarła w dniu 19 listopada 1979 r., W. J. zmarł najprawdopodobniej w 1929 r.. Spadkodawca miał troje rodzeństwa: siostry M. B. (1) i G. J. (1) oraz brata W. M..

Spadkobierczyniami testamentowymi M. J. (4) są K. T. i I. P..

M. B. (1) zmarła w dniu 28 maja 2007 r., jako wdowa pozostawiając czworo dzieci: Z. P., G. B., M. B. (2) i A. B.. M. B. (2) zmarł w dniu 6 grudnia 2009 r., jako kawaler nie pozostawiając po sobie zstępnych. Z. P. zmarła w dniu 4 września 2014 r.. Pozostawiła syna M. P. (1). Miała również syna P. P. który zmarł przed nią, pozostawiając swoich zstępnych: M. P. (2) i O. P..

G. J. (2) zmarła w dniu 1 czerwca 2012 r. jako wdowa pozostawiając córkę G. H. oraz syna Z. J., który zmarł pozostawiając syna M. J. (1).

W. M., mając 28 lat, w dniu 4 lipca 1926 r. przybył do Argentyny na pokładzie statku.

Nikt nie składał oświadczeń w przedmiocie przyjęcia lub odrzucenia spadku. Nikt umową notarialną nie zrzekł się dziedziczenia po zmarłym. Nie toczyło się również postępowanie o uznanie kogokolwiek za niegodnego dziedziczenia po M. J. (2).

W dniu 23 marca 1994 r. M. J. (2) sporządził przed notariuszem testament, w którym oświadczył, że ustanawia zapis na rzecz J. T., córki K. i K., urodzonej (...) w postaci samodzielnego lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w budynku wielomieszkaniowym w Ł. przy ulicy (...). W związku z tym zapisem spadkodawca zobowiązał swoich spadkobierców ustawowych do wydania przedmiotów zapisu na rzecz zapisobierczynie niezwłocznie po otwarciu spadku.

W dniu 22 lipca 2014 r. Sąd dokonał otwarcia i ogłoszenia testamentu notarialnego M. J. (2) z dnia 23 marca 1994 r..

Spadkodawca M. J. (2) był właścicielem samodzielnego lokalu mieszkalnego numer (...) w Ł. przy ulicy (...) na zasadach wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej z M. J. (4), dla którego Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi XVI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą numer (...) oraz współwłaścicielem w udziale w wysokości 1/3 na zasadach wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej z M. J. (4) nieruchomości położonej w R., stanowiącej

niezabudowaną działkę gruntu numer (...), o powierzchni 0,2500 ha, dla której Sąd Rejonowy w S. VII Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą numer (...), który to udział nabył wraz z żoną 18 stycznia 1995 r..

Ogłoszenie o toczącym się postępowaniu zostało zamieszczone na okres 3 miesięcy w budynku Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi od dnia 12 lutego 2018 roku do 14 maja 2018 roku, Urządzie Miasta Ł. – Ł. od dnia 09 lutego 2018 roku do dnia 9 maja 2018 roku, a także w piśmie poczytnym na całym obszarze Państwa i na stronie internetowej.

Dokonując oceniając zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd Rejonowy wskazał, że stan faktyczny ustalił na podstawie zgromadzonego w aktach sprawy materiału dowodowego, którego wiarygodność nie budziła wątpliwości. Sąd wziął pod uwagę zgromadzone w aktach sprawy odpisy aktów stanu cywilnego, zapewnienie spadkowe uczestniczki K. T., które zostało uzupełnione zapewnieniem uczestnika A. B., oraz dokumenty i kserokopie, które zostały ocenione w oparciu o art. 308 k.p.c.

Ustalając krąg osób uprawnionych do dziedziczenia z mocy ustawy, Sąd Rejonowy, mimo starań nie był w stanie ustalić informacji o W. M., bracie spadkodawcy, który miał zamieszkiwać w Argentynie, w szczególności jego aktów stanu cywilnego. Nie było również możliwości załączenia do akt aktu zgonu ojca spadkodawcy – W. J.. Dlatego spadkobiercy wezwani zostali poprzez ogłoszenie w trybie art. 672 k.p.c.

Autentyczność testamentu nie była kwestionowana przez wnioskodawczynię i uczestników. Nie budziły także wątpliwości Sądu I instancji.

Wobec tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy dokonał następujących rozważań:

Zgodnie z art. 926 § 1 k.c., powołanie do spadku wynika z ustawy albo z testamentu. W świetle § 2 powyższego przepisu, dziedziczenie ustawowe co do całości spadku następuje wtedy, gdy spadkodawca nie powołał spadkobiercy albo gdy żadna z osób, które powołał, nie chce lub nie może być spadkobiercą. Przepisy kodeksu cywilnego regulujące kwestie dziedziczenia dają zatem prymat woli spadkodawcy wyrażonej w testamencie.

Zgodnie z art. 670 § 1 k.p.c. sąd spadku z urzędu bada, kto jest spadkobiercą.

W szczególności bada, czy spadkodawca pozostawił testament. Chodzi zatem o ustalenie pozytywne, czy spadkodawca sporządził ważny testament.

Testament jest czynnością prawną jednostronną, osobistą, nie skierowaną do adresata, na wypadek śmierci (mortis causa), odwołalną oraz sformalizowaną do tego stopnia, iż sporządzenie go z naruszeniem przepisów o formie testamentu, skutkuje jego bezwzględną nieważnością (art. 941 k.c., art. 944 § 2 k.c., art. 958 k.c.) Mianem testamentu określa się także dokument zawierający oświadczenie woli testatora. Aby można mówić o testamencie niezbędne jest ustalenie, iż spadkodawca działał z wolą testowania. Innymi słowy, że celem jego działania był rozrządzenie majątkiem na wypadek śmierci, sporządzenie testamentu, a nie wywołanie innych skutków prawnych. Testator musi mieć świadomość tego, że reguluje losy swego majątku na czas po swojej śmierci. Jest to elementarny wymóg sporządzenia testamentu. Brak takiej świadomości po stronie spadkodawcy powoduje, że nie dochodzi w ogóle do sporządzenia testamentu, choćby według subiektywnej oceny innych osób był to testament.

Sporządzenie testamentu wymaga dla swej ważności zachowania jednej z form testamentu przewidzianej w kodeksie cywilnym. Kodeks cywilny dzieli testamenty na zwykłe oraz szczególne. Do testamentów zwykłych zalicza między innymi testament własnoręczny (holograficzny art. 949 § 1 k.c.) oraz testament sporządzony w formie aktu notarialnego (art. 950 k.c.). Naruszenie przepisów o formie testamentu prowadzi do nieważności testamentu, przy czym nieważność ta ma charakter nieważności bezwzględnej. W niniejszej sprawie spadkodawca sporządził testament notarialny dnia 23 marca 1994 r..

W postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku Sąd z urzędu bada ważność testamentu pod względem spełnienia wskazanych przesłanek formalnych. Złożony testament spełnia wszystkie wymagania dotyczące formy, warunkujące uznaniem go za ważne oświadczenia woli testatora. W szczególności akt notarialny obejmujący swoją treścią stosowne

oświadczenie woli spadkodawcy czynił zadość wymaganiom opisanym w art. 92 § 1 ustawy Prawo o notariacie w związku z art. 950 k.c. Nadto, w sprawie nie ujawniły się żadne okoliczności, które podważałyby ważność testamentu w świetle art. 945 k.c. Żaden z uczestników nie kwestionował jego autentyczności, jak również zdolności spadkodawcy do świadomego i swobodnego wyrażenia swojej woli. Wobec powyższego, należy uznać oświadczenie złożone przez M. J. (2) w dniu 23 marca 1994 r. za ważne i wywołujące skutki.

W dalszej kolejności rozważenia wymagał charakter rozrządzeń zawarty w testamencie.

Stosownie do treści art. 961 k.c., jeżeli spadkodawca przeznaczył oznaczonej osobie w testamencie poszczególne przedmioty majątkowe, które wyczerpują prawie cały spadek, osobę tę poczytuje się w razie wątpliwości nie za zapisobiercę, lecz za spadkobiercę powołanego do całego spadku. Jeżeli takie rozrządzenie testamentowe zostało dokonane na rzecz kilku osób, osoby te poczytuje się w razie wątpliwości za powołane do całego spadku w częściach ułamkowych odpowiadających stosunkowi wartości przeznaczonych im przedmiotów.

Przytoczony przepis jest konsekwencją przyjęcia w prawie polskim w przypadku dziedziczenia zasady sukcesji generalnej, zgodnie z którą spadkobierca wstępuje z chwilą śmierci spadkodawcy w ogół jego praw i obowiązków majątkowych (art. 922 k.c.). Dopelnia regulację zawartą w art. 926 § 2 k.c., i nie wprowadza odmiennych od przewidzianej w nim reguły zasad dziedziczenia. Stanowi jedynie normę interpretacyjną w wypadku, gdy spadkodawca rozrządził w testamencie poszczególnymi przedmiotami majątkowymi, które wyczerpują prawie cały spadek, istnieje zaś wątpliwość co do rzeczywistej woli spadkodawcy.

Na gruncie prawa polskiego nie jest bowiem dopuszczalne dziedziczenie poszczególnych przedmiotów na podstawie testamentu, a innych na podstawie ustawy. Dziedziczenie testamentowe może dotyczyć części spadku, ale tylko części ułamkowej wyraźnie określonej w testamencie.

Kwestia, czy testament zawiera powołanie spadkobiercy czy zapisobiercy wymagała rozważenia przede wszystkim przepisów art. 959 k.c. oraz art. 968 § 1 k.c. w celu zbadania, czy istnieje potrzeba sięgania do reguły interpretacyjnej zawartej w art. 961 k.c.. W razie gdy tekst testamentu pozwala na jednoznaczny wniosek, że wolą spadkodawcy było uczynienie zapisów, przepis art. 961 k.c. w ogóle nie wchodzi w rachubę wobec braku przesłanki istnienia wątpliwości co do rzeczywistej woli spadkodawcy przewidzianej w tym przepisie.

Zgodnie z art. 959 k.c. spadkodawca może powołać do całości lub części spadku jedną lub kilka osób. Natomiast stosownie do treści przepisu art. 968 § 1 k.c., spadkodawca może przez rozrządzenie testamentowe zobowiązać spadkobiercę ustawowego lub testamentowego do spełnienia określonego świadczenia majątkowego na rzecz oznaczonej osoby (zapis zwykły).

Testament należy tłumaczyć tak aby najpełniej urzeczywistnił wolę spadkodawcy (art. 948 k.c.) Dyrektywa wskazana w treści art. 961 kc, na którą powołuje się wnioskodawczyni, jest szczególnym przepisem podlegającym wykładni ścisłej, a nie rozszerzającej, do zastosowania tego przepisu koniecznym jest ustalenie, iż składnik wskazany w testamencie wyczerpuje w całości schedę spadkową, zaś sam testament budzi wątpliwości interpretacyjne. Tym samym jeżeli w oparciu o treść testamentu nie można w sposób jednoznaczny ustalić rzeczywistej woli spadkodawcy, testament obejmuje prawie cały – a tym bardziej cały – spadek, wątpliwości zaś dotyczą zakwalifikowania jako spadkobiercy albo zapisobiercy osoby, na rzecz której dokonano w testamencie rozrządzeń, zastosowanie znajduje reguła wyrażona w art. 961 k.c.. W myśl tego artykułu, jeżeli spadkodawca przeznaczył oznaczonej osobie w testamencie poszczególne przedmioty majątkowe, które wyczerpują prawie cały spadek, osobę tę poczytuje się w razie wątpliwości nie za zapisobiercę, lecz za spadkobiercę powołanego do całego spadku; jeżeli takie rozrządzenie testamentowe zostało dokonane na rzecz kilku osób, osoby te poczytuje się w razie wątpliwości za powołane do całego spadku w częściach ułamkowych odpowiadających stosunkowi wartości przeznaczonych im przedmiotów. Na tle powołanego przepisu ujawniło się zagadnienie prawne, czy użyty w nim zwrot „wyczerpują prawie cały spadek” odnosić należy do majątku spadkodawcy z chwili sporządzania testamentu, czy też z chwili otwarcia spadku. Problem ten rozstrzygnięty został w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 16 września 1993 r. III CZP 122/93 (OSP 1994/10 poz. 177), w której przyjęto, że przy

ocenie, czy przeznaczone oznaczonej osobie w testamencie poszczególne przedmioty majątkowe wyczerpują prawie cały spadek (art. 961 k.c.), bierze się pod uwagę tylko przedmioty należące do spadkodawcy w chwili sporządzania testamentu, chyba że z jego treści wynika co innego. Stanowisko to reprezentowane było również w późniejszym orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. postanowienia SN z dnia 28 października 1997 r. I CKN 276/97 OSNC 1998/4 poz. 63, z dnia 3 listopada 2004 r. III CK 472/2003 LexPolonica nr 370206, z dnia 14 lipca 2005 r. III CK 694/2004 LexPolonica nr 382289, i z dnia 27 października 2005 r. III CK 53/2005 niepubl.) i skład orzekający w pełni je podziela.

Zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 16 czerwca 1998 r. I CKN 743/97, reguła interpretacyjna przewidziana w art. 961 k.c. nie znajduje zastosowania, jeżeli testament nie budzi wątpliwości co do woli spadkodawcy jako obejmującej ustanowienie zapisu. Spadkodawca może sformułować swoje rozrządzenia w taki sposób, że wymienia poszczególne przedmioty majątkowe przeznaczone dla danej osoby. W zasadzie osobę taką należałoby traktować jako zapisobiercę. Taka też będzie jej sytuacja prawna, gdy z treści testamentu wynika w sposób jednoznaczny, że wolą testatora było ustanowienie zapisu, a nie powołanie do dziedziczenia (tak też orz. SN z 16 czerwca 1998 r., I CKN 743/97 oraz orz. SN z 13 października 1995 r., II CKN 129/95, nie publ.).

Transponując powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy, wskazać należy, iż w ustalonym stanie faktycznym, co prawda składnik wskazany przez spadkodawcę w testamencie wyczerpywał w całości spadek, jednakże treść testamentu, który był testamentem notarialnym, co należy z całą mocą podkreślić, nie budziła żadnej wątpliwości, iż wolą testatora było powołanie wnioskodawczyni nie jako spadkobierczyni lecz jako zapisobiercy, co wynika wprost z jego literalnego brzmienia. Spadkodawca wyraźnie wskazał, iż ustanawia zapis na rzecz J. T. w postaci samodzielnego lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w budynku wielomieszkańcowym w Ł. przy ulicy (...). W związku z tym zapisem, spadkodawca zobowiązał swoich spadkobierców ustawowych do wydania przedmiotów zapisu na rzecz zapisobierczyni niezwłocznie po otwarciu spadku. Tym samym w realiach rozstrzyganej sprawy nie będzie miała zastosowania omówiona powyżej dyrektywa zawarta w art. 961 k.c.

Z uwagi na powyższe dziedziczenie po zmarłym M. J. (2) następowało na podstawie ustawy. Zgodnie z art. 931 § 1 k.c., regulującego dziedziczenie ustawowe, w pierwszej kolejności powołane są z ustawy do spadku dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek; dziedziczą oni w częściach równych, jednakże część przypadająca małżonkowi nie może być mniejsza, niż jedna czwarta całości spadku. Jeżeli dziecko spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku, udział spadkowy, który by mu przysługiwał, przypada jego dzieciom w częściach równych (§2 art. 931 k.c.).

Z treści złożonego zapewnienia spadkowego wynika, iż spadkodawca nie posiadał dzieci. W dacie jego śmierci żyła jego żona M. J. (4) oraz siostry: M. B. (1) i G. J. (2). Tym, zastosowanie ma zapis art. 932 § 1 k.c., który stanowi, iż w braku zstępnych spadkodawcy powołani są do spadku z ustawy jego małżonek i rodzice. W braku zstępnych i małżonka spadkodawcy cały spadek przypada jego rodzicom w częściach równych (§ 3 art.932 k.c.). Jeżeli jedno z rodziców spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku, udział spadkowy, który by mu przysługiwał, przypada rodzeństwu spadkodawcy w częściach równych (§ 4 art. 932 k.c.). Oczywiście, jeżeli oboje rodzice nie dożyli otwarcia spadku, rodzeństwo dziedziczy cały spadek w częściach równych (tak również „Kodeks cywilny. Komentarz.” pod red. prof. dr hab. Edwarda Gniewka, prof. dr hab. Piotra Machnikowskiego).

W ustawowym terminie żadnej ze spadkobierców ustawowych nie złożył oświadczenia o odrzuceniu spadku po spadkodawcy.

Z uwagi na datę otwarcia spadku po M. J. (2), w stanie faktycznym sprawy ma zastosowanie art. 1015 § 2 k.c. w wersji obowiązującej przed 18 października 2015 r. (art. 6 ustawy z dnia 20 marca 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. poz. 539). Zgodnie ze stanem prawnym obowiązującym w chwili śmierci spadkodawcy, brak oświadczenia spadkobiercy w powyższym terminie określonym jest jednoznaczny z prostym przyjęciem spadku. Jednakże gdy spadkobiercą jest osoba niemająca pełnej zdolności do czynności prawnych albo osoba, co do której istnieje podstawa do jej całkowitego ubezwłasnowolnienia, albo osoba prawna, brak oświadczenia spadkobiercy wyznaczonym terminie jest jednoznaczny z przyjęciem spadku z dobrodziejstwem inwentarza.

W oparciu o powołane przepisy Sąd I instancji stwierdził, że spadek po M. J. (2), na podstawie ustawy nabyli: żona M. J. (3) z domu W. w 1/2 części oraz siostry: M. B. (1) z domu J. i G. J. (1) z domu J. po 1/4 części spadku każda z nich.

O kosztach postępowania, Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. ustalając, że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane z ich udziałem w sprawie, o czym orzeczono w punkcie drugim sentencji postanowienia.

Apelację złożyła wnioskodawczyni J. M. oraz uczestniczka K. T., zaskarżając postanowienie Sądu I instancji w zakresie punktu 1..

Skarżące zarzuciły zapadłemu orzeczeniu naruszenie prawa materialnego tj. art. 961 k.c. poprzez nie zastosowanie w sprawie reguły interpretacyjnej, o której mowa w art. 961 k.c. (traktowanie zapisobiercy, jako spadkobiercy powołanego do całości spadku) na skutek błędnej wykładni tego przepisu polegającej na uznaniu, że w sprawie niniejszej, wobec faktu, że doszło do dokonania zapisu, co nie budzi wątpliwości, art. 961 k.c. nie ma zastosowania, mimo, że zapis wyczerpuje cały majątek spadkowy na dzień sporządzenia zapisu testamentowego – Sąd I instancji stwierdził nabycie spadku na podstawie ustawy.

W związku z tak postawionymi zarzutami skarżące wniosły o zmianę zaskarżonego postanowienia i stwierdzenie, że spadek po M. J. (2) zmarłym 15 listopada 2004 r. w Ł., ostatnio zamieszkałym w Ł., na podstawie testamentu notarialnego z dnia 23 marca 1994 r. nabyła J. M. w całości.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

***Apelacja jest niezasadna i jako taka podlegała oddaleniu.***

Ustalenia faktyczne, jak również ocena prawna przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przez Sąd Rejonowy, znajdują pełną akceptację Sądu Okręgowego. Apelujące nie miały, racji zarzucając Sądowi I instancji naruszenie dyspozycji przepisu art. 961 k.c..

Komentowany przepis ma na celu uregulowanie sytuacji, w której spadkodawca przeznaczył oznaczonej osobie w testamencie poszczególne przedmioty majątkowe, które wyczerpują prawie cały spadek. Jeżeli takowe rozrządzenie testamentowe zostało dokonane na rzecz kilku osób, poczytuje się je wówczas za powołanych do całego spadku w częściach ułamkowych, które odpowiadają stosunkowi wartości przeznaczonych im przedmiotów. Przy czym, aby zaistniała możliwość zastosowania dyspozycji art. 961 k.c., konieczne jest wystąpienie dwóch kumulatywnych przesłanek: 1) muszą wystąpić wątpliwości w kwestii znaczenia rozrządzeń testamentowych, a dokładniej wskazania przez spadkodawcę danej osoby jako zapisobiercę, a nie spadkodawcę; 2) musi dojść do wyczerpania prawie całego spadku poprzez zapisanie spadkobiercy poszczególnych przedmiotów majątkowych.

Dyspozycja art. 961 k.c. znajdzie zastosowanie jedynie w przypadku wystąpienia **wątpliwości** w kwestii znaczenia rozrządzeń testamentowych. Nie zaistnieją one, gdy spadkodawca wyraźnie zastrzeże, że daną osobę chce uczynić zapisobiercą. Znalazło to potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który w postanowieniu z 1 grudnia 2011 r. (sygn. I CSK 419/10, L.) wskazał, że „dyrektywa interpretacyjna zawarta w zd. 2 art. 961 k.c. ma zastosowanie – jak wynika z tego przepisu – wyłącznie w przypadku istnienia wątpliwości co do charakteru prawnych dokonanych rozrządzeń. Jeżeli rozrządzenia testatora nie budzą wątpliwości co do ich charakteru lub w drodze interpretacji testamentu charakter ten można ustalić, to wykluczone jest stosowanie tej dyrektywy. Natomiast wtedy, gdy testament może być tłumaczony zarówno jako powołanie do spadku, jak i jako uczynienie zapisu, znajduje zastosowanie dyrektywa zd. 2 art. 961 k.c.. Ma ona bowiem na celu usunięcie wątpliwości w sytuacji, gdy spadkodawca wprawdzie dokonał rozrządzeń, ale jednocześnie nie określił jednoznacznie ich charakteru” (zob. także postanowienie Sądu Najwyższego z 16.06.1998 r., sygn. I CKN 743/97, Legalis; M. Pazdan, w: K. Pietrzykowski, Komentarz KC, t. 2, 2018 r., art. 961, Nb 2).

Co za tym idzie zastosowanie art. 961 k.c. będzie zatem możliwe dopiero w sytuacji, gdy na podstawie ogólnych reguł wykładni testamentu (art. 948 k.c.) nie zostanie jednoznacznie ustalone, że czyniąc rozrządzenia w opisanym w art. 961 k.c. sposób, intencją spadkodawcy było ustanowienie zapisów albo powołanie do dziedziczenia całości spadku. Użyte w art. 961 k.c. sformułowanie „w razie wątpliwości” należy zatem rozumieć w taki sposób, że pomimo dokonanej w zgodzie z art. 948 k.c. wykładni testamentu i podjętych prób ustalenia rzeczywistej intencji autora testamentu, intencja ta nie została jednoznacznie ustalona i po zastosowaniu ogólnych reguł interpretacyjnych nadal nie jest pewne, czy spadkodawca ten chciał uczynić zapisy, czy może powołać dane osoby do dziedziczenia całości spadku (podobnie postanowienie Sądu Najwyższego z 14.05.2015 r., sygn. I CSK 489/14, Legalis; K. Osajda, w: Osajda, Komentarz KC, t. III, 2013 r., s. 451; E. Skowrońska-Bocian, J. Wierciński, w: Gudowski, Komentarz KC, t. IV, 2013 r., s. 180).

Ponadto Sąd Okręgowy orzekający w przedmiotowej sprawie stoi na stanowisku, że przepis art. 961 k.c. powinien być stosowany jedynie w drodze wyjątku. Nie jest dopuszczalne stosowanie wykładni rozszerzającej w każdej sytuacji, w której spadkodawca w testamencie w drodze zapisu przeznaczył jednej osobie mienie, które prawie w całości może wyczerpywać majątek spadkowy. Aby przywołany przepis mógł znaleźć zastosowanie, jak to zostało już podkreślone w dotychczasowej części uzasadnienia, w sprawie muszą jeszcze istnieć wątpliwości, co do charakteru prawnego dokonanych rozrządzeń testamentowych.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy w dniu 23 marca 1994 r. M. J. (2) sporządził przed notariuszem testament, w którym oświadczył, że ustanawia zapis na rzecz J. T., córki K. i K., urodzonej (...) w postaci samodzielnego lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w budynku wielomieszkaniowym w Ł. przy ulicy (...). W tym miejscu należy zauważyć, że testament notarialny, co do zasady, sporządzany jest w kancelarii notarialnej – przy udziale notariusza, który ma duże doświadczenie w tych kwestiach oraz dysponuje wiedzą fachową. Notariusz jest w stanie przełożyć ostatnią wolę testatora na odpowiednią terminologię prawniczą, co więcej notariusz może także odpowiednio doradzić testatorowi, np. w zakresie powołania spadkobiercy, ustanowienia zapisów lub innych poleceń. Testament w tej formie, sporządzany przy udziale osoby zaufania publicznego, ma moc dokumentu urzędowego. Udział wykwalifikowanego notariusza chroni testatora przed dokonaniem rozrządzeń sprzecznych z prawem, ale przede wszystkim przed nieprecyzyjnym sformułowaniem ostatniej woli. W ocenie Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie nie ulega wątpliwości, iż wolą testatora było powołanie wnioskodawczynie nie jako spadkobierczynie lecz, jako zapisobiercy do konkretnego składnika majątku, jakim była nieruchomość w postaci samodzielnego lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w budynku wielomieszkaniowym w Ł. przy ulicy (...).

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy w punkcie 1., na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., oddalił apelację wnioskodawczynie oraz uczestniczki K. T., jako bezzasadną.